GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 100. W Środę dnia 29. Kwietnia. **1840.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 25. Kwietnia.

N. Król raczył Assessora Sądu Nadziemiańskiego w Srodzie, Kuhne, i Assessora Sądu Ziemsko miejskiego w Lesznie, Brandta, mianować Radzcami Sądu Ziemsko miejskiego, a kommissarzowi Sprawiedliwości i Notaryuszowi Ogrodowiczowi nadać tytuł Radzcy sprawiedliwości.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 23. Kwietnia

N. Cesarzowa i Królowa raczyła zezwolić najłaskawiéj, aby uprzywilejowany Professor Filologii w Warszawie, P. Edward Kretschmar, złożył Jéj egzemplarz swojego dzieła, Kwiaty Poezyi, wychodzące obecnie w Niemczech.

Ogłoszono postanowienie Rady Administracyjnéj, przez które udzielonym zostaje Panu Ludwikowi Sauvan, Doktorowi Medycyny, list przyznania wyłączności w przeciągu lat dziesięciu w całém Królestwie Polskiem, na założenie i utrzymywanie Instytutu, do leczenia zimną wodą na wzór podobnegoż w Gre[illegible] i stósownie do opisu, w biurze Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych założonego. Instytut ten ma być w rok otwarty.

Rz: Tajny Radzca Hr. Stefan Grabowski, b. Minister Sekretarz Stanu Króle. Pol., wyjechał na kilka tygodni do Litwy.

Do liczby wynalazków, które w obecnéj chwili zająć mogą publiczność naszę, należy nowa winda użyta teraz przy Komorze wodnéj w Warszawie do wprowadzania towarów w pakach na Wiśle. Prosty skład téj Machiny odebrał zasłużone pochwały od przejeżdżających cudzoziemców, którzy zgodnie przyznają, iż pomysł ten jest zupełnie nowy i za granicą dotychczas nie znany. Znawcy Mechaniki podziwiają tak korzystne zastósowanie Machiny, która dwie posługi czyni: podnosi ciężary największe małą siłą w krótkim czasie do żądanéj wysokości i przez odpowiednie urządzanie kolei żelaznéj, przenosi je na każde miejsce. Nie obrazimy skromności wynalazcy, kiedy odważamy się ogłosić, że nim jest W. Teodor Urbański, Podpułkownik z korpusu Cesarskiego Inżynierów Kommunikacyi Lądowych i Wodnych. Podobnie urządzona Machina, ma być zaprowadzona w Nieszawie i w innych miejscach gdzie tego okaże się potrzeba.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Kwietnia.

Jutro rozpoczynają się w Izbie Deputowanych obrady nad projektem do prawa, tyczącego się renty, a Dziennik sporów, najzaciętszy przeciwnik redukcyi, przedmiot ten jeszcze raz w następujący wykłada sposób: „Kommissya zmieniła przełożony przez Pana Passy projekt, ale nie złagodziła surowości jego. Posiadacze rent, zrzekający się zwrotu, mają mieć wybór między 4½ prC. à pari, albo 3½ prC. à 86 fr. 42 prC., co daje ściśle stopę czynszową 4 prC. Nie czynią z nikim żadnych wyjątków, jak w systemie Pana Passy. Legia honorowa, kassa inwalidów i marynarki, zakłady publiczne, nawet szpitale redukcyi téj uledz mają. Niektórzy publiciści twierdzili, że rząd parlamentarny, skoro się stanie li tylko samowładztwem większości, równie się staje despotycznym, jak każdy inny żadną ustawą nie ograniczony rząd monarchiczny. Zdaje się, iż teraz tego dowieść chcą, wydzierając nawet ubóstwu część szczupłych jego dochodów. Pierwiastkowy projekt, pod pozorem miłosierdzia, organizował jednak, chociaż z uszczerbkiem dla kapitału, jakiś rodzaj dożywotniéj renty. Kommissya nawet téj dwuznacznéj łaski się wyrzekła, wolała być brutalną. [illegible] do zgody i jedności, ale wyznać musim, że pod względem pytania renty dziwne o tém mają wyobrażenie. Powiadają nam, że dzień postępu nadszedł. Ale jakiegoż postępu przez projekt konwersyi spodziewać się można, gdyby go przeciw oczekiwaniu naszemu przyjąć miano i po przyjęciu w wykonanie wprowadzić? Pochłaniałby przez długi czasu przeciąg wszelkie usiłowania rządu, aby — nawet w razie udania się — po upływie Bóg wie ilu lat 10 albo 12 milionów oszczędzić!"

Dnia 13. Kwietnia spokojność w gminie Dorat (departament wyższéj Vienne) w skutek nagłego podwyższenia ceny zboża zakłóconą została. Targ sprowadził mnóstwo kupujących, poczęści też zamiejscowych. Pewne przez mnóstwo zgromadzonego ludu w oka mgnieniu rozpowszechnione oświadczenia wzniecіły obawę, iż wielkie przedsięwzięte zostaną nabycia zboża, aby cenę podwyższyć. Na trzy osoby natychmiast pospólstwo się rzuciło i agenci władzy publicznéj ledwo je obronić zdołali. Jedną z nich rzucaniem kamieni i kijami mocno pokaleczono, podczas kiedy ją do koszar żandarmeryi prowadzono, aby ją od napastowań pospólstwa zasłonić; drugą stawiono przed sędzią instrukcyjnym Bellac, który ją wszelako po stósownem wybadaniu na wolność puścił. Następnie około 60 osób udało się do Maira, aby go do taxowania zboża zniewolić. Ten w imieniu prawa wzbraniał się tego, oświadczając, że się pogróżkami zastraszyć nie da. Stanął w pośród wichrzycieli a wsparty pomocą sędziego pokoju przez napominania swoje spokojność przywrócić potrafił.

Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Kwietnia.

Wczoraj, w W. Piątek, towarzystwo poskromienia niewstrzemięźliwości odbyło swoje roczne Thee-meeting (zgromadzenie herbatne). Przeszło 1000 przyjaciół i przyjaciółek tego chińskiego napoju było obecnych i częstowali się nawzajem libacyami, któreby nazwie towarzystwa kłamstwo zadać mogły, gdyby nie poczyniono środków ostróżności, aby nie dawano zbyt mocnéj herbaty. Towarzystwo to po swojém ostatniém sprawozdaniu 700(!) razy się zgromadziło, słuchało przeszło 3000(!) mów i uzyskało około 5000 nowych członków. Anglia liczy dotychczas około 1 milion Teatotallers (tylko herbatę pijących). Duchowny, Dr. Andrews, uważał, że roku zeszłego 33,231,000 galonów wódki sprzedano, co rachując galon po 15 szelong. summę 24,023,250 funt. szt. wynosi, za co każde indywiduum połączonych królestw w chleb na 6 miesięcy i 24 dni zaopatrzéć się może. — Oprócz tego inni jeszcze mówcy występowali; ostatniemu z nich przerwał nareszcie głos z samego końca sali: „Sir, jeżeli nic nie masz przeciw temu, proszę o kieliszek gorzałki z wodą", co całe towarzystwo wstrzemięźliwych wielce rozśmieszyło.

Jako kandydat ministeryalny miał wystąpić w Totness Pan **Jardine**, który dostarczając opium do Chin, **dorobił się** ogromnego majątku.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 5. Kwietnia.

Goniec z głównéj kwatery przywiózł wiadomość, że codziennie wyglądają poddania się Aliagi. Upadek téj cytadelli przyspieszyłby uspokojenie Aragonii.

Eco del Aragon powiada: „Gdy niedawno temu wojsko Królowej do wsi Las Cuevas de Castellote wkroczyło, wszyscy mężczyzni uciekli albo za Karolistami poszli. General komenderujący mianował więc z kobiet złożone Ayuntamiento i na czele jego postawił Alcaldesę, albo Alkaldę płci żeńskiéj, a ta jak najlepiéj obowiązki urzędu swego pełniła. Mężczyzni musieli za powrotem swoim poddać się pod władzę kobiety."

Donoszą z Barcelony, że wódz karolistowski Segarra w 7000 ludzi i 14 dział z Bergi do Solsony wyruszył, w celu oblężenia mia-

sta tego i zabierania wysyłanych tamże zapasów żywności.

Włochy.

Z Rzymu, d. 11. Kwietnia.

Według ostatnich wiadomości z Neapolu, pytanie dotyczące się monopolium siarki wielką wzniecało obawę. Pan Temple przesłał Admirałowi Stopfordowi następujące lakoniczne doniesienie: „Ponieważ wszystkie układy z dworem królewskim w Neapolu do żadnego nie doprowadziły skutku, koléj więc na Pana przyszła, abyś stósownie do danych mu instrukcyi działał.“ Wielka panuje tu trwoga, bo nikt nie wie o rozciągłości środków, jakich się Anglia chwyci, i każdy usilnie pragnie, aby się Król neapolitański z rządem angielskim w dobry porozumiał sposób i od roszczeń swoich odstąpił.

Podają teraz za rzecz pewną, że d. 27. b. m. Konsystorz zwołany będzie, na którym znaczną ilość Arcybiskupów i Biskupów postanowią. Twierdzą, że sama Francya otrzyma dziesięciu Biskupów, jeżeli ich proces kanoniczny aż do owego czasu ukończony zostanie. W uroczystość Św. Piotra siedmiu prałatów godność kardynalską otrzyma.

Z nad granicy włoskiéj, d. 13. Kwietnia.

Goniec, który dzisiaj z Neapolu jadąc przez tutejszą granicę przejeżdżał, wiezie do Wiednia ważną tę wiadomość, że N. Król obojga Sycylii, idąc mianowicie za radą dworu austryackiego, pod względem sporu z przyczyny monopolium siarki z Anglią powstałego, drogi ulegania i przyjaźni chwycić się postanowił.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — „Tygodnika literackiego“ wyszedł No. 17 zawiera Toman i leśna panna z Czelakowskiego. — Błogosławieństwo polom poezya przez J. N. J. — Napoleon i oficerowie polscy pod Schüchtern. — Zachodnia Słowiańszczyzna (dokończenie). — Zewnętrzne przyczyny pod których wpływem rozwijała się literatura polska aż do wieku XVIII. przez A. Maciejowskiego — Doniesienia literackie. —

(*Z G. Por.*) — Gazety Warszawskie, powtórzyły błędną wiadomość z 15 Nru Rozmaitości Lwowskich o Klonowiczu. Albowiem ten nasz poeta, umarł w Lublinie 1608 r. a urodził się tylko w Sulmierzycach (1551 r.) patrz np. Opis Lublina przez Sierpińskiego. Widać atoli, że Redaktor (jak to bywa między nami(*) słysząc, iż Proboszcz Sulmierzycki, troszczy się o wystawienie pomnika, a tém samem uczczenie choć po śmierci przynajmniéj, ziomka naszego, który życie z nędzy zakończył w szpitalu, wniósł z tego, że Sebastyan Klonowicz, pochowany w Sulmierzycach.

*) Proszę się nie gniewać za prawdę.

Londyn. — W tém mieście rzadko już teraz znajdziesz starożytne budowle. Londyn co do istoty jest nowoczesném miastem. Znajdziesz tam tak świeżo - wystawione całe dzielnice miasta, mające milę długości, iż się zdaje, że od domów dopiero co rusztowanie odjęto. Na pierwszy rzut oka poznasz, że jesteś w kraju stowarzyszenia, które te dziwy sprawia; nie szczędzą tam bowiem żadnéj starożytnéj aczby najspanialszéj budowy, skoro takowa w równéj linii z innemi domami nie stoi. W Londynie nie masz teraz nic starożytnego, jak tylko ubóstwo, które tam jeszcze ohydniéj niż w Paryżu wygląda; tem bardziéj że je widzisz obok największego przepychu, i że w tak modnym ubiorze jak i bogactwo chodzi. Ta równość ubioru jest bardzo zadziwiającą w kraju, gdzie towarzyska nierówność tak mocno w oczy uderza. Nienadmieniam tu jak tylko o kobietach. Wszystkie niewiasty w Londynie ubierają się na sposób jednaki, z tą jedynie różnicą, iż ubiór, który u znakomitych dam jest świeży i nowy, u niewiast niższéj klassy jest połatany i nieschludny. Znajdziesz tam miejsce, gdzie pokojówki stroje dam swoich sprzedają. Tam zaopatruje się niemi średnia klasa, poczem te same ubiory idą jeszcze raz na sprzedaż i dostają się żebrakom, najostatniejszéj klasie ludzi. Nie masz w Londynie właściwego ubioru i kokieteryi Gryzetek; ale za to po ulicach i ogrodach w Londynie ujrzysz kobiety w szalach i kapeluszach, w zupełnéj toalecie dam znakomitych, tylko że takowe są wytarte, zużywane, wypłowiałe, lub z grubszéj materyi. Ale też za to we Francyi nie ujrzysz dzieci tak czerstwéj cery. —

Teatr anatomiczny w Paryżu ma napis: Hic locus est, ubi mors gaudet, succurrere vitae. (Tu jest miejsce, gdzie śmierć się raduje, iż życiu pomoc niesie.)

Opinija publiczna. — Napoleon rzekł do pani Campan, iżby się nie obawiał opinii publicznéj, gdyby jéj bitwę mógł wydać; ale że nie masz broni, którąby ją dosięgnąć można, dlatego sprawiedliwością i dobrocią pozyskiwać ją należy. Tym dwóm potęgą oprzeć się ona nie może; chciawszy innemi sposoby na nią działać, znaczyłoby honor i szczęście na niebezpieczeństwo narażać. Naprzeciw opinii publicznéj poskramiać się należy.

OBWIESZCZENIE.

Za Najwyższém dozwoleniem N. Pana otrzymał mistrz plantacyi Barthold posadę prowincyalnego Inspektora plantacyi i został do następujących funkcyi zobowiązanym:

1) urządzi w Poznaniu instytut nauki ogrodnictwa i zakład, w którym nietylko wzór hodowania drzew owocowych i innych, tudzież roślin ogrodowych, dla nauki publiczności ma być wystawiony, lecz także daną sposobność łatwego i z małym kosztem połączonego nabycia wszelkich takich roślin i nasion;

2) będzie udzielał nauczycielom naukę hodowania drzew owocowych i uprawy jarzyn tak w seminaryach jako też za ich obrębem;

3) wyda informacyą stósownego wysadzenia dróg według pewnego planu, i

4) będzie wykonywał dane sobie co do podobnych przedmiotów polecenia od Naczelnego Prezesa i Król. Regencyi prowincyalnych.

Pospieszając z uwiadomieniem publiczności o tém Najwyższém rozporządzeniu i o rozpoczętém już urzędowaniu etc. Bartholda, upraszam wszystkie władze, ażeby Król. Inspektora plantacyi Bartholda uznawały jako urzędnika publicznego, udzielały mu w wykonywaniu jego urzędowania opieki i pomocy i ażeby rad jego znawczych we wszelkich do jego zakresu należących czynnościach zasięgały i z onychże korzystały. — Przytém etc. Barthold, zupełnie do tego kwalifikując się, chętnie tym Panom posiedzicielom dóbr, którzyby życzyli sobie użyć jego rady przy zakładaniu większych plantacyi po ogrodach, takową, skoro czynności urzędowe mu tego dozwolą, udzieli i potrzebne plany za stósowném wynagrodzeniem wypracuje.

Poznań, dnia 20 Kwietnia 1840.

Naczelny Prezes Prow. Poznańskiéj.

Flottwell.

WIELKI KONCERT.

Na powszechne żądanie.

W niedzielę dnia 3. Maja da pan J. Nagel, pierwszy skrzypek Króla szwedzkiego, uczeń Paganiniego, swój drugi i ostatni koncert w teatrze.

Biletów po 3 Złt. pol. na rząd pierwszy, po 2½ Złt. na parter, po 2 Złt. pol. na rząd drugi, dostać można codziennie od 8—12. i od 3ciéj do 6téj w mieszkaniu pana J. Nagla w hotelu Wiedeńskim Nr. 8.

Afisze o bliższych szczegółach doniosą.

POLECENIE.

Kantor agenturowy S. Militsch w Wrocławiu, ulica Ohlauerstrasse Nr. 84. podejmuje i załatwia:

I. kupna i przedaże, tudzież dzierżawy wsi, aptek, domów zajezdnych i prywatnych, i wszelkiego rodzaju gruntów wiejskich i miejskich;

II. zakupowanie i przedawanie papierów skarbowych, hipotek, wierzytelności spadkowych i t. d.;

III. pożyczki kapitałów na hipoteki, wexle i tym podobne zastawy;

IV. umieszczanie i wykazywanie subjektów (wyjąwszy służących), jako to:

a) aptekarzy, nauczycieli domowych, oficyalistów ekonomicznych, rachmistrzów, sekretarzów, buchalterów, komisantów handlowych, leśniczych, ogrodników, kucharzów i t. d.,

b) ochmistrzyń, panien bawialnych, gospodyń i t. p.,

c) uczniów w każdym zawodzie, i pensyonaryuszów obojéj płci,

i przyrzeka najrzetelniejsze i najprędsze wykonywanie danych sobie poleceń.

Donoszę JJmć Panom posiedzicielom dóbr, iż w celu zaspokojenia wielorakich życzeń, przygotuję dla tegorocznego jarmarku na wełnę lokale na skład wełny, upraszam jednak o wczesne uwiadomienie.

R. Przybylski,
gospodarz hotelu Saskiego.

Amerykański Natchitoches (tabaka), knaster Varinas, od robaków roztoczony, w rozmaitych gatunkach, pojedynczo i w całych rolach, Hamburskie cygara, **holenderkę Nessing, która długo leżała na składzie,** jako też inne gatunki tabaki polecam w cenach najumiarkowańszych.

M. Glückmann Kaliski,
ulica Szeroka Nr. 24.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	D. 27. Kwietnia 1840. r.					
	od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	3	9	2	7	6
Zyta	1	1	9	1	4	—
Jęczmienia dt.	—	23	6	—	24	6
Owsa dt.	—	22	6	—	24	3
Tatarki dt.	1	2	6	1	5	—
Grochu dt.	1	5	—	1	7	6
Ziemiaków dt.	—	10	6	—	11	—
Siana cetnar	—	20	—	—	20	6
Słomy kopa	4	15	—	4	25	—
Masła garniec	1	17	6	1	20	—
Spirytusu beczka	12	25	—	13	—	—